

Sygn. akt XXV C 1750/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S. (1) i B. J.**

przeciwko (...) **Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie oraz zapłatę kwot po 293.006,96 zł i po 879,57 CHF, ewentualnie o ustalenie oraz zapłatę kwot po 125.629,59 zł

ustala, że umowa kredytu hipotecznego – kredyt „(...) (...) indeksowanego do CHF sporządzona dnia 5 września 2008 r., zawarta pomiędzy (...) Bankiem S.A. a A. S. (1) i B. J., jest nieważna;

zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.:

na rzecz A. S. (1) kwotę 293.006,96 zł (dwieście dziewięćdziesiąt trzy tysiące sześć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 października 2022 r. do dnia zapłaty,

na rzecz B. J. kwotę 293.006,96 zł (dwieście dziewięćdziesiąt trzy tysiące sześć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 października 2022 r. do dnia zapłaty;

oddala powództwo główne w pozostałej części;

zasądza tytułem zwrotu kosztów postępowania od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.:

na rzecz A. S. (1) kwotę 6.945,68 zł (sześć tysięcy dziewięćset czterdzieści pięć złotych sześćdziesiąt osiem groszy), wraz z odsetkami

w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty;

na rzecz B. J. kwotę 6.945,68 zł (sześć tysięcy dziewięćset czterdzieści pięć złotych sześćdziesiąt osiem groszy), wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt XXV C 1750/20

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 10 maja 2023r.**

Powodowie A. S. (1) i B. J. pozwem z dnia 20 maja 2020 r., zmienionym następnie w pismach procesowych z 5 lipca 2022 r. i 8 września 2022 r., skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli o:

ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego – kredyt (...) nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzona dnia 5 września 2008 r., zawarta w dniu 11 września 2008 r., jest nieważna,

zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda A. S. (1) kwoty 293.006,96 zł oraz kwoty 879,57 CHF, wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 18 października 2019 r. do dnia zapłaty,

zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. J. kwoty 293.006,96 zł oraz kwoty 879,57 CHF, wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 18 października 2019 r. do dnia zapłaty;

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd roszczenia głównego:

ustalenie, że postanowienia umowy kredytu hipotecznego – kredyt (...) nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzonej dnia 5 września 2008 r., zawartej dnia 11 września 2008 r. pomiędzy powodami a pozwaną, tj. § 3 ust. 11 Części Ogólnej Umowy, § 4 ust. 2, 7 i 8 Części Ogólnej Umowy, § 7 ust. 1 Regulaminu, § 11 ust. 7 Regulaminu, § 12 ust. 7 Regulaminu, § 1 ust. 1-3 Aneksu nr 3 do umowy z dnia 12 maja 2009 r. – stanowią niedozwolone klauzule umowne i nie wiążą powodów,

zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda A. S. (1) kwoty 125.629,59 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 18 października 2019 r. do dnia zapłaty,

zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki B. J. kwoty 125.629,59 zł, wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej liczonymi od dnia 18 października 2019 r. do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie powyższych żądań powodowie podali, że w dniu 11 września 2008 r. zawarli z (...) Bankiem S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę kredytu hipotecznego – kredyt (...) nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzoną w dniu 5 września 2008 r. Znajdujące się w umowie kredytu i regulaminie kredytowania klauzule indeksacyjne wprowadzają mechanizm przeliczenia świadczeń stron na podstawie kursów franka szwajcarskiego z tabel kursowych banku. W umowie nie określono jednak zasad ustalania tych kursów przez bank, wobec czego bank może kształtować te kursy w sposób dowolny, a w konsekwencji określać jednostronnie i arbitralnie wysokość świadczeń stron. Ponadto przy zawieraniu umowy powodowie nie zostali jasno poinformowani o ponoszeniu przez nich nieograniczonego ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego. W związku z tym klauzule indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c. i nie wiążą powodów, a ich wyłączenie z umowy sprawia, że umowa nie może być wykonywana, co prowadzi do jej nieważności. Umowa kredytu może być również uznana za nieważną ze względu na jej sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, z naturą stosunku cywilnoprawnego wyrażoną w art. 353<sup>(1)</sup> k.c. i z zasadami współżycia społecznego. W związku z nieważnością umowy kredytu powodowie dochodzą zwrotu świadczeń spełnionych na rzecz banku z tytułu spłaty kredytu w okresie od 7 października 2008 r. do 8 sierpnia 2019 r. W razie uznania, że umowa kredytu jest ważna, lecz powinna być wykonywana z wyłączeniem niedozwolonych klauzul indeksacyjnych, powodowie domagają się w ramach żądania ewentualnego zwrotu nadpłaconych rat kredytowych ponad wysokość rat należnych. Uzasadniając interes prawny w żądaniach ustalenia powodowie powołali się na potrzebę rozstrzygnięcia powstałego pomiędzy stronami sporu co do związania umową kredytu.

Pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew i w pismach procesowych z 21 września 2022 r. i z 7 października 2022 r., stanowiących odpowiedź na modyfikacje powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany zaprzeczył, by zawarta przez strony umowa kredytu była sprzeczna z przepisami prawa lub zasadami współżycia społecznego lub by zawierała niedozwolone postanowienia umowne. Pozwany wskazał, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej jest dozwolona na gruncie art. 69 Prawa bankowego i art. 353<sup>1</sup> k.c. Przed zawarciem umowy powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej. W podpisanym przez powodów oświadczeniu znajdowały się zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży przez Bank, symulacje wzrostu wartości bieżącego obciążenia w postaci raty kredytowej oraz ustalono maksymalną granicę spreadów stosowanych przez bank wynoszącą 5% od kursu rynkowego wymiany walut. Bank nigdy nie ustalał zatem kursu waluty indeksacyjnej w sposób dowolny, a w wyniku zastosowanej indeksacji powodowie otrzymali korzystne oprocentowanie kredytu przy zastosowaniu stawki LIBOR zamiast wysokiej stawki WIBOR. Pozwany podniósł, że powodowie nie posiadają statusu konsumentów, bowiem nieruchomości nabyta ze środków z kredytu jest wykorzystywana do prowadzenia działalności gospodarczej. Ponadto treść umowy w zakresie indeksacji kredytu do waluty CHF była indywidualnie negocjowana pomiędzy stronami, bowiem powodowie sami złożyli oświadczenie o wyborze tej waluty we wniosku kredytowym. Postanowienia umowy kredytu określające sposób indeksacji kredytu do waluty CHF nie naruszają dobrych obyczajów oraz nie naruszają interesów powodów w sposób rażący. Ewentualnym skutkiem abuzywności postanowień dotyczących sposobu obliczania kursu CHF nie byłaby nieważność umowy lub zmiana kredytu na kredyt w PLN, lecz zastąpienie klauzul niedozwolonych precyzyjnymi zasadami obliczania kursu CHF. Według pozwanego, brak jest podstaw do odwoływania się do instytucji świadczenia nienależnego, gdyż strony łączył ważny stosunek umowny. Nawet gdyby uznać, że bank bezpodstawnie uzyskał korzyści od powodów, to obowiązek ich zwrotu wygasł na podstawie art. 409 k.c., bowiem pozwany zużył je, a nie mógł liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Pozwany podniósł, że żądania powodów są sprzeczne z art. 5 k.c., bowiem ich uwzględnienie prowadziłoby do uprzywilejowania powodów w stosunku do kredytobiorców, którzy wzięli kredyt złotowy i zmuszeni są ponosić koszty wyższego oprocentowania. Pozwany zarzucił również przedawnienie roszczeń powodów o zwrot świadczeń oraz brak interesu prawnego powodów w zakresie powództwa o ustalenie.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

A. S. (1) i B. J. w 2008 r. potrzebowali środków finansowych na zakup mieszkania na ich własne potrzeby mieszkaniowe. W celu uzyskania oferty kredytowania powodowie zgłosili się m.in. do (...) Banku S.A. Doradca kredytowy w (...) Banku S.A. zaoferował powodom kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego, jako najkorzystniejszy dla powodów. Powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego i w dniu 12 sierpnia 2008 r. złożyli do (...) Banku S.A. – Oddział (...)

***wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 1.150.000 zł, w walucie (...), na okres 600 miesięcy, z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego (w kwocie 1.050.000 zł) oraz jego wykończenie (w kwocie 100.000 zł) (***

***wniosek o kredyt hipoteczny – k.84-86v.,***

przesłuchanie powodów: A. S. (2) – k. 393-393v. i B. J. – k. 393v.-394).

W dniu 11 września 2008 r. (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) (poprzednik prawny (...) Banku S.A.) oraz A. S. (1) i B. J. (kredytobiorcy) zawarli umowę kredytu hipotecznego – kredyt (...) nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzoną 5 września 2008 r. Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 1.131.725 zł, w walucie CHF, na warunkach określonych w umowie kredytu oraz (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...), na okres 600 miesięcy, z ostatecznym terminem spłaty 7 listopada 2058 r.,

z przeznaczeniem na: zakup nieruchomości na rynku pierwotnym w wysokości 964.250 zł, wykończenie w wysokości 100.000 zł, refinansowanie wydatków poniesionych na zakup nieruchomości mieszkalnej 50.750 zł, pokrycie

kredytowanej składki ubezpieczenia stawki bazowej LIBOR CHF 16.725 zł (pkt I-IV Części Szczególnej Umowy, § 2 ust. 1-2 Części Ogólnej Umowy).

W umowie wskazano, że uruchomienie kredytu następuje w złotych polskich (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Części Szczególnej Umowy (IV) zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia (§ 3 ust. 11 Części Ogólnej Umowy). Spłata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy będzie dokonywana w złotych na rachunek kredytu, zgodnie harmonogramem spłat (§ 4 ust. 2 i 4 Części Ogólnej Umowy). Metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia kredytu denominowanego do waluty obcej) oraz warunki aktualizacji harmonogramu spłat określa Regulamin (§ 4 ust. 8 Części Ogólnej Umowy).

Według umowy, oprocentowanie kredytu jest zmienne. Na wysokość oprocentowania na dzień sporządzenia umowy kredytu składa się suma indeksu bazowego dla waluty (który z dnia sporządzenia umowy wynosi 2,71%) i marży Banku (która w dniu udzielenia kredytu wynosi 2,45%). Po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci prawomocnego wpisu hipoteki marża Banku zostanie obniżona o 1 punkt procentowy i będzie wynosiła 1,45% (§ 5 ust. 1-4 Części Ogólnej Umowy, pkt IV Części Szczególnej Umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu przewidziano w umowie m.in. hipotekę kaucyjną do kwoty 1.923.932,50 zł na pierwszym miejscu w księdze wieczystej kredytowanej nieruchomości, stanowiącej lokal o powierzchni 152,95 m<sup>(2)</sup>, położony w W. (...), budynek nr (...), lokal (...), którego własność przysługiwać będzie powodom w udziałach po 1/2 części oraz cesję praw z polisy ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (pkt V Części Szczególnej Umowy).

Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że: otrzymali Regulamin, zapoznali się z nim i zaakceptowali warunki w nim zawarte (w szczególności zapisy dotyczące warunków i konsekwencji zmiany waluty kredytu, sposobów i terminów ustalania stopy procentowej i oprocentowania kredytu, metody i terminów ustalania kursu wymiany walut, metody ustalania wysokości rat spłaty oraz warunków aktualizacji harmonogramu spłat), są świadomi ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko oraz są świadomi ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 10 ust. 2 lit. c Części Ogólnej Umowy).

( umowa kredytu hipotecznego – kredyt (...) nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzona dnia 05.09.2008 – k. 87-90v.).

Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, przewidywał, że uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez Bank w aktualnej Tabeli Kursów (§ 11 ust. 7) oraz że w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia spłaty (§ 12 ust. 7). Tabelę Kursów zdefiniowano w Regulaminie jako tabelę kursów kupna / sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązującą o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 lit. o) (Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) k. 95-100).

Przy zawieraniu umowy kredytu powodowie podpisali na formularzu banku „Oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku procentowej do umowy kredytu hipotecznego nr (...)”, stanowiące załącznik do umowy kredytu, w którym m.in. oświadczyli, że:

zapoznali się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół, jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt, ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych,

zapoznali się z symulacjami modelowymi wariantów spłaty kredytu dla różnych poziomów kursów walut i / lub stopy procentowej, zawartymi w formularzu oświadczenia (przy założeniu kredytu w kwocie 200.000 PLN, denominowany do CHF: 1 CHF = 2,5 PLN, udzielony na 30 lat, spłacany w ratach równych), które przedstawiały wzrost oprocentowania kredytu do 7,40% i wzrost kursu PLN/CHF do 2,8822, tj. przy założeniu wzrostu stopy procentowej w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym i minimalnym poziomem stopy procentowej w ciągu ostatnich 12 miesięcy oraz deprecjacji kursu złotego do waluty w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym i minimalnym kursem złotego do waluty z ostatnich

12 miesięcy; znajdujący się w tym formularzu wykres kursu franka szwajcarskiego za okres do czerwca 2007 r. do czerwca 2008 r. przedstawiał stabilny poziom kursu franka szwajcarskiego, z tendencją spadkową, w stosunku do waluty polskiej –

w przedziale od około 2,40 do około 2,10 PLN/CHF),

są świadomi faktu, że uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt, akceptują, iż w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut), spread ten może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki Banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut, bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej [www.metrobank.pl](http://www.metrobank.pl), są świadomi, że kursy mogą zmieniać się codziennie,

przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) w złotych polskich oraz że wybrali kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej,

są świadomi faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponoszą ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie

z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty, są świadomi faktu, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą się finalnie okazać znacząco wyższe od wcześniej założonych, są świadomi faktu, że wybierając zadłużenie w walucie obcej aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę, co wynika ze znacznej różnicy wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu.

(„ Oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej do umowy kredytu hipotecznego nr(...) – k.181-181v.).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowne dotyczące mechanizmu indeksacji nie były przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami. Zawierając umowę kredytu powodowie mieli świadomość, że wysokość ich zobowiązań z tytułu kredytu będzie zależała od kursu franka szwajcarskiego, ale nie mieli świadomości, że kurs franka szwajcarskiego może rosnąć w sposób nieograniczony. Powodowie pozostają w związku nieformalnym. A. S. (1) z zawodu jest architektem, w dacie zawarcia umowy kredytu prowadził działalność gospodarczą w zakresie architektury. B. J. z zawodu jest pedagogiem, w dacie zawarcia umowy kredytu pracowała w domu mediowym w ramach stosunku pracy, gdzie zajmowała się reklamą, już po zawarciu umowy kredytu zarejestrowała działalność gospodarczą w dziedzinie sportowo-rekreacyjnej. Lokal mieszkalny nabyty z przedmiotowego kredytu służył zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powodów, powodowie zarejestrowali pod adresem tego lokalu własne działalności gospodarcze, ale wykonywali je w innych miejscach

**wniosek o kredyt hipoteczny – k. 84-86v., wydruk informacji z CEIDG dot. A. S. (1) – k. 204,**

**wniosek o kredyt hipoteczny – k. 84-86v., wydruk informacji z (...) dot. A. S. (1) – k. 204,**

przesłuchanie powodów: A. S. (1) – k. 393-393v i B. J. – k. 393-394).

W dniu 27 listopada 2008 r. strony zawarły Aneks nr 1 do przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego, sporządzony w dniu 30 października 2008 r., w którym dokonały zmiany brzmienia pkt V ppkt 4, 5 i 6 Części Szczególnej Umowy, poprzez doprecyzowanie oznaczenia lokalu mieszkalnego stanowiącego przedmiot zabezpieczenia hipotecznego (Aneks nr 1 do umowy kredytu hipotecznego, sporządzony dnia 30.10.2008 r. – k. 91-91v.).

W dniu 19 stycznia 2009 r. strony zawarły Aneks nr 2 do przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego, sporządzony w dniu 19 grudnia 2008 r., w którym ustanowiono dodatkowe zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci cesji praw z produktu inwestycyjnego

w (...) S.A. i w związku z tym obniżono marżę Banku składającą się na oprocentowanie kredytu (Aneks nr 2 do umowy kredytu hipotecznego, sporządzony dnia 29.12.2008 r. – k. 92-92v.).

W dniu 13 maja 2009 r. strony zawarły Aneks nr 3 do przedmiotowej umowy kredytu (oferta „(...)" ), sporządzony 12 maja 2009 r., na podstawie którego kredytobiorcy uzyskali prawo do odroczenia płatności części rat odsetkowych przez okres 24 miesięcy od dnia wejścia w życie Aneksu, które obliczane będą przez Bank w oparciu o stałe oprocentowanie wynoszące 1% w skali roku. Bank po upływie 24 miesięcy od dnia wejścia

w życie Aneksu wyliczy sumę kwot wszystkich odroczonej rat odsetkowych naliczonych przez Bank i doliczy ją do salda kredytu pozostającego do spłaty. Kwota ta zostanie przeliczona na PLN po kursie średnim NBP z dnia doliczenia, a następnie zostanie przeliczona ze złotych polskich na CHF po kursie średnim NBP w dniu doliczenia w/w kwoty do salda kredytu. Po upływie 24 miesięcy od wejścia w życie Aneksu kredytobiorcę obowiązywać będą parametry kredytu określone dotychczas w umowie kredytu (Aneks nr 3 do umowy kredytu hipotecznego, sporządzony dnia 12.05.2009 r. – k. 93-94).

Z tytułu kredytu udzielonego na podstawie przedmiotowej umowy bank wypłacił środki w kwocie łącznej 1.131.725 zł, w tym: 17 września 2008 r. 964.250,00 zł, 50.750 zł

i 16.725 zł, 2 października 2008 r. 50.000 zł i 20 lutego 2009 r. 50.000 zł. A. S. (1)

i B. J. spłacają przedmiotowy kredyt w złotych polskich, począwszy od 7 października 2008 r., i do 8 sierpnia 2019 r. zapłacili na rzecz banku tytułem spłat kredytowych łącznie 586.013,93 zł. Środki na spłatę kredytu powodowie wykładają po połowie (zaświadczenia banku z 14.08.2019 r. wraz z historią spłaty kredytu – k. 101-105, historia rachunku – k. 342-362.).

W razie pominięcia zawartych w przedmiotowej umowie kredytu (Regulaminie kredytowania) klauzul indeksacyjnych (bez stosowania mechanizmu indeksacji) i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, należne raty kredytu wyniosłyby w okresie od uruchomienia kredytu do sierpnia 2019 r. łącznie 341.576,111 zł (opinia biegłego sądowego z zakresu ekonomii i bankowości K. N. – k. 286-292 i 409-412).

Powodowie dowiedzieli się o możliwej niezgodności z prawem umów kredytu indeksowanych kursem franka szwajcarskiego z doniesień medialnych i w 2019 r. skonsultowali zawartą przez nich umowę kredytu z prawnikiem z kancelarii prawnej. Prawnik poinformował powodów, że zawarta przez nich umowa kredytu zawiera postanowienia abuzywnie i że mogą domagać się usunięcia z umowy tych postanowień lub unieważnienia umowy kredytu (przesłuchanie powodów: A. S. (1) – k. 393-393v. i B. J. – k. 393-394).

Pismem z dnia 11 września 2019 r. powodowie złożyli do (...) Bank S.A. reklamację, w której wskazali że zawarta przez strony umowa kredytu zawiera klauzule

o charakterze abuzywnym w szczególności § 3 ust. 11 Części Ogólnej Umowy, § 4 ust. 2 Części Ogólnej Umowy, § 7 ust. 1 Regulaminu, § 11 ust. 7 Regulaminu, § 12 ust. 7 Regulaminu, oraz wniesli także o zwrot w terminie 30 dni od otrzymania reklamacji kwoty 243.440,80 zł tytułem nadpłaconych rat kredytu w okresie od października 2008 r. do

sierpnia 2019 r. Pismo powyższe zostało doręczone bankowi 18 września 2019 r. W odpowiedzi na reklamację bank w piśmie z dnia 14 października 2019 r. odmówił uwzględnienia żądań powodów (reklamacja z 11.09.2019 r. – k. 116-119, pocztowe potwierdzenie odbioru – k. 120, pismo pozwanego z 14.10.2019 r. – k. 123-123v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom powodów A. S. (1) i B. J.,

w których powodowie przekazali informacje co do okoliczności zawarcia umowy kredytu,

w tym braku negocjowania szczegółowych warunków umowy w zakresie zasad indeksacji walutowej, przeznaczenia środków uzyskanych z kredytu, faktycznego wykorzystania nieruchomości nabytej z kredytu, spłaty kredytu, a także okoliczności związanych

z uzyskaniem przez powodów wiedzy o niezgodności umowy kredytu z prawem

i o przysługujących im roszczeniach. Zeznania powodów były zgodne z dowodami

z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), składały się na spójną i logiczną całość, a nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną opinię biegłego z dziedziny ekonomii i bankowości K. N.. Opinia została sporządzona w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów. Biegły w opinii szczegółowo uzasadnił podstawy dokonanych analiz

i wyliczeń, z odwołaniem do dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy. Wszystko to pozwala ocenić opinię jako rzetelną, nie budzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora.

Sąd nie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadka O. D. złożonych na piśmie, ponieważ świadek nie pamiętał okoliczności zawarcia spornej umowy kredytu, lecz podał jedynie ogólne informacje dotyczące procedury zawierania tego rodzaju umów, co nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadka R. D., zgłoszony przez pozwanego, ponieważ fakty, które pozwany zamierzał wykazać tym dowodem, jak powiązanie kursu (...) stosowanego przez pozwanego z kursem rynkowym, powiązania mechanizmu przeliczeń walutowych kwoty kredytu i spłat kredytu z kosztami ponoszonymi przez bank w celu pozyskania finansowania dla akcji kredytowej kredytów indeksowanych do (...), źródeł finansowania akcji kredytowej przez bank, itp. – nie mogły mieć żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia. W szczególności jeśli

o kwestię ustalania kursów walut w wewnętrznych tabelach kursowych banku, to istotna tu była nie praktyka banku, lecz obowiązujące w tym zakresie regulacje umowne bądź ich brak, decydujące o swobodzie banku w tym zakresie.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego sądowego zgłoszonego przez stronę pozwaną. Okoliczności faktyczne, na które dowód ten został zgłoszony – dotyczące wyliczenia kwoty nadpłaty (niedopłaty) powodów poprzez porównanie kwot faktycznie wpłaconych z rozliczeniem kredytu przy założeniu, że jest to kredyt udzielony w złotych polskich i oprocentowany wg. aktualnej stawki WIBOR 3M, przyczyn stosowania przez pozwanego kursów kupna przy uruchomieniu kredytu i kursu sprzedaży waluty (...) przy spłacie kredytu, określenia pojęcia „kurs rynkowy wymiany walut”, itp. – pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe,

w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy kredytu hipotecznego (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas

oznaczony w umowie kwotą środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat, taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku

z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową

w okresie spłaty kredytu”. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. akt II CSK 803/16 (OSNC 2018/7-8/79) w odniesieniu do kredytu denominowanego stwierdzając, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana

w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Wskazać należy także, że Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy



– Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 te same ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umów zawartych przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe ani art. 358<sup>1</sup> § 5 k.c. Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego.

W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z dnia 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy – zawiera one wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy w pierwotnym kształcie wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Złoty polski stanowił zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy spełniane są świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i późniejsza jego spłata.

W umowie strony określiły kwotę kredytu, walutę kredytu, przeznaczenie kredytu, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez kredytobiorcę przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu. Indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienie umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Umowa nie może być uznana za nieważną ze względu na fakt, że jej postanowienia przewidują przeliczanie świadczeń stron, tj. kwoty środków wypłacanych przez bank, określonych w umowie w złotych polskich, do (...) według kursu kupna walut obowiązującego w Banku – określonego przez Bank w Tabeli Kursów (§ 3 ust. 11 Części Ogólnej Umowy i § 11 ust. 7 Regulaminu) oraz kwot rat kredytowych wyrażonych w (...) na złote polskie według kursu sprzedaży walut określonego przez Bank w Tabeli Kursów (§ 12 ust. 7 Regulaminu w zw. z § 4 ust. 8 Części Ogólnej Umowy). Postanowienia te nie prowadzą do sprzeczności umowy kredytu z art. 69

Prawa bankowego ani z naturą stosunku prawnego wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c. Przywołane postanowienia umowne nie sprawiają bowiem, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona dokładnie w złotych polskich, a w umowie określono zasady wyznaczania rat kapitałowo-odsetkowych, w oparciu o określone w umowie oprocentowanie.

Wbrew stanowisku powodów, uprawnienie banku do ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której indeksowany był kredyt, nie było nieograniczone, bowiem w „Oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, stanowiącym załącznik do umowy kredytu, zastrzeżono możliwe odchylenia od stosowanego przez Bank kursu kupna i sprzedaży do 5% od kursu rynkowego wymiany walut. Nie budzi wątpliwości, że obiektywnie możliwe jest określenie kursu rynkowego, czy to na podstawie kursów walut stosowanych na tzw. rynku międzybankowym, czy na podstawie kursów ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski w oparciu o kursy z rynku międzybankowego. Możliwa była zatem weryfikacja, czy kursy stosowane przez pozwany Bank (i jego poprzednika prawnego) nie przekraczały wyznaczonego w powyższym dokumencie limitu 5% od kursu rynkowego, choć potrzebna była do tego wiedza ekonomiczna, jak ustalić kurs rynkowy wymiany waluty.

W analizowanym przypadku brak jest podstaw do uznania, żeby zastrzeżone w umowie uprawnienie banku do ustalania kursów wymiany waluty indeksacyjnej było niczym nieograniczone, a w konsekwencji by wykraczało poza zasadę swobody umów wyrażoną

w art. 353<sup>1</sup> k.c., tj. by naruszało naturę zobowiązania umownego, bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub zasady współżycia społecznego. Nie było zatem podstaw do uznania klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie za nieważne.

W ocenie Sądu, umowy kredytu zawartej przez strony nie sposób również uznać za nieważną w ogólności z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego

(art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić

w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. orz. SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, MonPrBank 2017/13/35). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Powodowie nie wykazali, by podczas zawierania umowy znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności by działali w warunkach konieczności finansowej. Właściwości osobiste powodów również nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powodowie nie powoływali się na wyjątkowe utrudnienia

w rozumieniu umowy kredytu i jej warunków ekonomicznych, zaś z racji posiadanego wykształcenia i doświadczenia życiowego kwestia zmian kursu waluty nie mogła być im zupełnie obca. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul indeksacyjnych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałaby uznać całą umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji pozwalało

w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, niż w przypadku klasycznych kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w dacie zawierania umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona oceniana jako korzystna dla kredytobiorców, gdyż będące konsekwencją indeksacji do franka szwajcarskiego niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku klasycznych kredytów złotych, pozbawionych mechanizmu indeksacji. Podkreślić też trzeba, że gwałtowne wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W

tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu takiego ukształtowania umowy kredytu, który nakazywałby uznanie umowy w całości za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego i w konsekwencji nieważną na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Klauzule indeksacyjne znajdujące się w przedmiotowej umowie kredytu poddać należało również ocenie pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c., ze względu na zarzuty powodów co do ich niedozwolonego charakteru w rozumieniu przywołanego przepisu i wywodzone, z zarzucanej bezskuteczności tych klauzul, skutki w postaci nieważności umowy kredytu.

W sprawie niniejszej kwestię indeksacji kredytu regulowały następujące postanowienia umowne:

§ 3 ust. 11 Części Ogólnej Umowy o treści: „Uruchomienie kredytu następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia”;

§ 4 ust. 8 Części Ogólnej Umowy o treści: „Metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia kredytu denominowanego do waluty obcej) oraz warunki aktualizacji Harmonogramu Spłat określa Regulamin”;

§ 11 ust. 7 Regulaminu o treści: „Uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez Bank w aktualnej Tabeli Kursów”

§ 12 ust. 7 Regulaminu o treści: „W przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłaty jest wyrażony w walucie kredytu. Kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia spłaty”.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uzasadnieniem dla wprowadzenia regulacji zawartych w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, iż sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Środki z kredytu zostały przeznaczone głównie na zakup i wykończenie lokalu mieszkalnego, przeznaczone na własne potrzeby mieszkaniowe powodów. Cele kredytu świadczą o tym, że nie był on związany z żadną działalnością gospodarczą czy zawodową powodów. Fakt, że powodowie wskazali następnie adres tego lokalu jako adres rejestrowy prowadzonych przez nich działalności gospodarczych oceny powyższej nie zmienia, bowiem z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika, że powodowie w lokalu nabytym z kredytu nie prowadzili faktycznie działalności gospodarczych, lecz wykorzystywali go we własnych celach mieszkalnych. Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, która polega m.in. na udzielaniu kredytów.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji kredytu był również oczywisty. Artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Z przesłuchania powodów wynika, że umowa kredytu została zawarta według standardowego wzorca banku i jej postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu nie były przedmiotem negocjacji. Twierdzenia te nie budzą najmniejszych wątpliwości, skoro klauzule indeksacyjne są częścią wzorca umowy stosowanego przez bank. Treść tego wzorca jest identyczna jak wzorców dotyczących wielu innych umów, które są przedmiotem sporów z udziałem pozwanego banku w sprawach rozpoznawanych w znacznych ilościach przez tutejszy Sąd. Fakt, że powodowie sami wnioskowali o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej (...) w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powodowie wyrazili zgodę na udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej (...). Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Nie miało to natomiast miejsca w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursu waluty indeksacyjnej. Powodowie wyrazili zgodę na indeksację, jednakże sposób tej indeksacji nie został z nimi indywidualnie uzgodniony. Zgoda na

zawarcie umowy kredytu zawierającej klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

W ocenie Sądu, w analizowanym przypadku należy przyjąć, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Z treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika, że w umowie kredytu bankowego wypłata kredytu (oddanie środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy) stanowi zasadnicze świadczenie kredytodawcy, zaś zwrot kwoty wykorzystanego kredytu i zapłata wynagrodzenia, na które składają się odsetki i prowizja, stanowi zasadnicze świadczenie kredytobiorcy.

Przy dokonywaniu oceny pojęcia głównego świadczenia stron w umowie kredytu nie można pominąć kryteriów przedstawionych przez Trybunał Sprawiedliwości w wyrokach z 20 września 2017 r. w sprawie A. (C-186/16), w jego punktach 34-41, z 14 marca 2019 r. w sprawie D. (C-118/17), w jego punktach 48 i 52, z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie K. i K. R. (C-26/13) i z wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie D. (C-260/18), wydawanych w odniesieniu do umów kredytu o podobnym charakterze jak będąca przedmiotem sporu w niniejszej sprawie. Trybunał Sprawiedliwości wskazał w przywołanych orzeczeniach, że:

Za warunki umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (pkt 35 wyroku C-186/16 i powołane tam orzecznictwo).

Warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy” (punkt 36 wyroku C-186/16, pkt 50 wyroku C-26/13).

Poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. W konsekwencji (...) okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej (pkt 37 wyroku C-186/16).

Wyrażenie „określenie głównego przedmiotu umowy” obejmuje wprowadzony do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunek, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, zgodnie z którym to warunkiem do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający (pkt 59 wyroku C-26/13).

Art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że pojęcie „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu obejmuje warunek umowny ujęty w umowie o kredyt w walucie obcej, który nie był indywidualnie negocjowany i na mocy którego kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty, w wypadku gdy warunek ten określa podstawowe świadczenie charakteryzujące tę umowę (pkt 41 wyroku C-186/16).

W odniesieniu do klauzul umownych dotyczących ryzyka kursowego z orzecznictwa Trybunału wynika, iż takie klauzule w zakresie, w jakim określają główny przedmiot umowy kredytu, wchodzą w zakres stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i nie są jedynie poddawane ocenie w zakresie, w jakim właściwy sąd krajowy uważa,

po zbadaniu każdego przypadku z osobna, że klauzule te zostały sporządzone przez przedsiębiorcę w jasny i zrozumiały sposób (pkt 48 wyroku C-118/17).

Tymczasem w tej sprawie – jak już wspomniano w pkt 48 niniejszego wyroku – klauzula ryzyka walutowego określa główny cel umowy (pkt 51 wyroku C-118/17).

Klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym (pkt 44 wyroku C-260/18).

Na gruncie powyższych zasad należy uznać, że postanowienia dotyczące indeksowania kwoty kredytu, tj. przeliczania kwot wyrażonych w różnych walutach, określają podstawowe świadczenia w ramach zawartej umowy i charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu – umowę o kredyt indeksowany do waluty obcej. Postanowienia dotyczące wprowadzenia indeksacji nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej). Nie doszłoby też do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Świadczenie odsetkowe kredytobiorcy nie jest określone w żaden inny sposób niż poprzez zastosowanie mechanizmu indeksacji. Nie istnieje żadne pierwotne określenie tej części świadczenia, które uległoby jedynie podwyższeniu w wyniku dokonanych przeliczeń (umowa nie przewidywała przyjęcia za podstawę naliczania odsetek kwot wyrażonych w złotych) – przeciwnie, to ich dokonanie dopiero pozwala na określenie podstawy naliczania oprocentowania. Zwrócić też trzeba uwagę, że to postanowienia wprowadzające mechanizm indeksowania kwoty kredytu przesądzają o wprowadzeniu do umowy kredytu jej istotnego elementu, jakim jest obciążenie kredytobiorcy ryzykiem kursowym (walutowym).

Dlatego też w ramach umowy będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie za postanowienia określające główne świadczenia stron uznać należy całość postanowień składających się na wprowadzenie do umowy mechanizmu przeliczeń walutowych, jak

i określenie zasad ich przeprowadzenia. Główne świadczenia stron określa zatem zarówno przeliczenie kwoty kredytu wykorzystanej w złotych polskich na kwotę we frankach szwajcarskich, tj. ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a następnie ustalanie wysokości poszczególnych świadczeń kredytobiorcy spełnianych w złotych na podstawie kwoty ustalonej we frankach szwajcarskich, jak i postanowienia służące przeprowadzeniu tych przeliczeń, tj. wskazanie na zastosowanie kursów kupna i sprzedaży oraz zasad ustalania wysokości kursów. Klauzule indeksacyjne decydują wszak o głównych świadczeniach kredytobiorcy określając, w jakiej wysokości świadczenia te mają być spełnione (por. orz. SN z 04.04.2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834 i z 09.05.2019 r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950).

Przyjąć należy jednak, podobnie jak Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu

z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, że fakt, iż klauzule przeliczeniowe stanowią główne świadczenia stron nie oznacza, że postanowienia, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanych klauzul przeliczeniowych. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13

w podobnym kontekście, Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta

z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. przeciwko (...), C-26/13, pkt 75, podobnie wyrok z 20 września 2017 r., A. i in. przeciwko (...) SA, C-186/16, pkt 45). Jest oczywiste, że sporne klauzule indeksacyjne zawarte w przedmiotowej umowie kredytu tych kryteriów nie spełniały, a kredytobiorca nie był w stanie na ich podstawie oszacować kwoty, jaką wypłacić ma bank z tytułu udzielonego kredytu ani kwoty, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości. Stało się tak dlatego, że zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty obowiązujących w banku w chwili wypłaty i w chwili spłaty kredytu, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały precyzyjnie określone ani w umowie kredytu, ani w Regulaminie, które nie podają żadnych szczegółowych i obiektywnych kryteriów ustalania kursów. Kredytobiorcy nie wyjaśniono też jednoznacznie, jaki wpływ na zakres jego zobowiązań wobec banku ma indeksacja kredytu w sytuacji możliwych na przestrzeni czasu zmian kursów waluty indeksacyjnej.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania

w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzeniem w błąd, nierzetelnością traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137

i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>(1)</sup> k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385<sup>(1)</sup> k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niej uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu powtórzyć należy, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano, na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być rozpatrywane łącznie, gdyż wszystkie one decydują o kształcie przedmiotowej umowy kredytu,



w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy występują przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na (...), a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z (...) na PLN, a z drugiej strony – pozwalają bankowi na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów, bez podania ścisłych kryteriów wyznaczania wysokości kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i kursem sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat kredytowych uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Opisane przez pozwanego mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowaniu takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze waloryzacyjnym, zabezpieczający bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie nie może budzić żadnych wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Równocześnie postanowienia umowne wprowadzające indeksację kredytu kursem waluty obcej należy uznać za niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy dewiz „obowiązujące w Banku” (czy też określone „w obowiązującej w Banku Tabeli Kursów”). Powyższe klauzule umowne nie odwołują się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Chociaż w oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, stanowiącym załącznik do umowy kredytu, zastrzeżono, że możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o, odpowiednio, do 5% od kursu rynkowego wymiany walut, to jednak ten kurs rynkowy nie został zdefiniowany, w szczególności nie wskazano źródła, gdzie należy poszukiwać owego kursu rynkowego. Wobec tego kredytobiorca – konsument nie mógł być do końca pewien, gdzie znajdują się granice, których Bank nie powinien przekraczać przy ustaleniu kursów kupna lub sprzedaży waluty indeksacyjnej w tabelach kursowych. Na mocy powyższych postanowień bank mógł zatem modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązań kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorcy, a granice owej swobody banku były niejasne i ich ustalenie wymagało dodatkowych zabiegów ze strony kredytobiorcy w celu poszukiwania kursu rynkowego, wobec braku jego definicji w umowie. W ocenie Sądu, przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF oraz salda kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) – mimo ograniczenia tego prawa do 5% od kursu rynkowego wymiany walut – przy pozbawieniu powoda jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpienia narusza interesy powodów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie, bez dodatkowych zabiegów w postaci poszukiwania „kursu rynkowego”, oszacować, w oparciu o jednoznaczne

i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Na gruncie zapisów umowy, powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtował kurs (...), zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. W konsekwencji pomiędzy stronami przedmiotowej umowy kredytu zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, bowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała Bankowi swobodne kształtowanie sytuacji powodów, w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec banku. Indeksacja rat kredytu udzielonego na podstawie przedmiotowej umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem, a ograniczenie tego uprawnienia do 5% od kursu rynkowego wymiany walut było niejednoznaczne, skoro nie zdefiniowano tego kursu rynkowego i nie wskazano, gdzie go znaleźć. W świetle treści kwestionowanych postanowień umownych bank mógł wybrać samodzielnie kryteria ustalania kursów oraz miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie było znacznie utrudnione, ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o jednoznaczne i przejrzyste kryteria.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie jednoznacznego sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w istotny sposób narusza interesy konsumenta. Dowolność banku w wyznaczeniu kursów waluty indeksacyjnej sprawia, że kredytobiorca narażony jest na jednostronność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów, nie przysługują mu środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą jednoznaczną weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. Bez wątplenia stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta, narażając go na brak bezpieczeństwa i możliwości przewidzenia wszystkich skutków umowy. Jest to przy tym postępowanie nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami jako rażąco naruszające równowagę stron umowy na korzyść strony silniejszej, która nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby konsument takiego świadczenia nie spełniał.

Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzone przez bank do umowy klauzule umożliwiały mu stosowanie kursu (...) ustalonego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcom kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorcy dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego kredytu według ustalonego przez siebie kursu zakupu (...) oraz pobierając z rachunku kredytobiorcy raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży (...), uzyskiwał w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodziło do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta została jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem kupna danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych przez pozwanego w oparciu o niejednoznaczne kryteria, stanowi jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorcy. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i jest zdany na arbitralne decyzje banku (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 07.05.2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

Mechanizm indeksacji należy również uznać za abuzywny z tej przyczyny, że bank nie zrealizował właściwie obowiązków informacyjnych, w celu umożliwienia powodowi rozpoznania rzeczywistego ryzyka związanego z

wyborem kredytu indeksowanego do waluty obcej. Zauważyć trzeba, że w przypadku kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, oprócz konieczności poniesienia kosztów związanych z obowiązkiem zapłaty odsetek, prowizji lub innych opłat związanych z udzieleniem kredytu (jeżeli umowa je przewiduje) pojawia się dodatkowy element mający istotny wpływ na ryzyko zwiększenia kosztów z punktu widzenia kredytobiorcy, tj. możliwość niekorzystnej zmiany kursu waluty skutkujące automatycznym wzrostem raty kredytu oraz wysokości zadłużenia (saldo kredytu). Zwłaszcza ten ostatni czynnik ma największe znaczenie przy określaniu poziomu ryzyka wynikającego z nabycia kredytu – tym bardziej, że ta właściwość kredytu walutowego nie jest intuicyjna i odbiega od standardowego kredytu w złotych, w którym kwota pozostała do zapłaty praktycznie zawsze zmniejsza się z upływem czasu i płaceniem kolejnych rat. W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej może okazać się przy wzroście kursu, że pomimo regularnego uiszczania rat wysokość świadczenia, którego spełnienie wymagane jest od kredytobiorcy nie maleje, lecz rośnie, albo maleje w sposób nieadekwatny do wpłacanych przez kredytobiorcę środków. Nierzadko okazuje się, że pomimo kilkuletniej spłaty kredytu nadal do spłacenia pozostaje nawet wielokrotność udzielonej kwoty kredytu. Dlatego też szczególnie istotne staje się odpowiednie poinformowanie kredytobiorcy o tym ryzyku.

Oceniając pod tym kątem proces zawierania umowy w niniejszej sprawie nie sposób uznać, że kredytobiorcy zostali w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowani

o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji. W umowie kredytu zawarta została formuła oświadczenia kredytobiorcy, że jest świadomy ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko”. Natomiast w dokumencie „Oświadczenia o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, stanowiącym załącznik do umowy kredytu, podpisanym przez powodów, znalazło się przedstawienie sytuacji modelowej wzrostu wysokości raty kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego przy założeniu, że kurs franka wzrośnie

o około 0,38 zł, umieszczono w nim wykres kursu franka szwajcarskiego w stosunku do waluty polskiej za okres od czerwca 2007 r. do czerwca 2008 r., który wskazywał na stabilność kursu franka szwajcarskiego w tym okresie – z tendencją spadkową w stosunku do waluty polskiej, a nadto zamieszczono formułę oświadczenia kredytobiorców, że „są świadomi faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponoszą ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty” oraz że „są świadomi faktu, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą się finalnie okazać znacząco wyższe od wcześniej założonych”.

Pozwany nie wykazał jednak, żeby w procesie zawierania umowy przekazał powodom informacje pozwalające na zrozumienie, że w przypadku niekorzystnej zmiany relacji wartości waluty polskiej do waluty szwajcarskiej ich zadłużenie może rosnąć bez żadnych ograniczeń. Przypomnieć tu trzeba, że nie chodzi tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, a ich zmiany mają wpływ na wysokość rat i ogólne zadłużenie, ale

o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty.

Właściwe poinformowanie konsumenta o ryzyku związanym z zawieraną umową powinno opierać się na jasnej i niewprowadzającej w błąd informacji o tym, że kurs waluty obcej może wzrosnąć w sposób nieograniczony. Równocześnie należałoby wyraźnie poinformować konsumenta, że przewidywanie kursów walut w perspektywie kilku dziesięcioleci jest niemożliwe. Konsument powinien zdawać sobie sprawę, że zaciągając kredyt na kilkadziesiąt lat, po wielu latach spłaty może być winien bankowi więcej niż pożyczył, mimo że będzie spłacał coraz wyższe raty.

Podkreślić trzeba, że należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, ale to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń kredytobiorcy oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę

o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Postawienie bankowi takich wymagań z pewnością nie przekracza możliwości przewidywania przyszłych zmian kursów w okresie realizacji umowy. Od banku nie oczekuje się wskazania jak kształtować będą się w przyszłości kursy walut, a jedynie pełnego wyjaśnienia konsumentowi, że wahania kursów walut są trudne do przewidzenia (w szczególności w kilkudziesięcioletnim okresie obowiązywania umowy kredytu) i nie są w żaden sposób ograniczane – tym bardziej, że oprócz mechanizmów czysto rynkowych mają na nie wpływ również zachowania poszczególnych emitentów waluty. Przywołane wcześniej informacje zamieszczone w formularzach bankowych nie dowodzą, że kredytobiorcom uświadomiono należycie skalę ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego.

W świetle powyższego, powyższe klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umów kredytu należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne.

Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, a strony – co do zasady – są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c.). Postanowienia uznane za niedozwolone przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385<sup>1</sup> ;

K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385<sup>1</sup> ). Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją.

Z uwagi na fakt, że – ze wskazanych wyżej przyczyn – zakwestionowaniu podlegałby cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne jest poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

Przywołać tu należy raz jeszcze stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, zgodnie z którym fakt, iż klauzule dotyczące ryzyka kursowego (dot. wyznaczania kursów) określają główny przedmiot umowy kredytu oznacza, że utrzymanie obowiązywania umowy kredytu z pominięciem tych klauzul nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia (zob. wyrok TSUE z 14 marca 2019 r., D., C#118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18 D., pkt 44). Usunięcie postanowień określających główne świadczenia stron – podobnie jak postanowień określającego *essentialia negotii* – musi oznaczać brak konsensu stron co do zawarcia umowy w określonym kształcie. Bez klauzul przeliczeniowych nie da się ustalić, jaka jest suma zadłużenia, która zgodnie z wolą stron wyrażoną w umowie powinna być określona we frankach szwajcarskich, ani ustalić wysokości rat kredytowych, które winny być płacone w złotych polskich. Ponadto wyeliminowanie klauzul kursowych usuwałoby z

umowy ryzyko walutowe, stanowiące istotę łączącego strony stosunku prawnego, skoro kredyt oprocentowany został stawką referencyjną LIBOR, właściwą dla kredytów, w których zobowiązanie kredytobiorcy wyrażone jest w walucie CHF. Wprowadzałoby to chaos prawny i modyfikowałoby umowę tak dalece, że nie odpowiadałaby ona pierwotnej woli stron wyrażonej w umowie. Oznacza to, że wyłączenie z umowy kredytu klauzul indeksacyjnych prowadzi do upadku całej umowy (por. wyrok TSUE z 14.03.2019 r., orz SN z dnia 11.12.2019 r., V CSK 382/18, orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26.10.2020 r., I ACa 215/20).

Stanowisko o upadku całej umowy kredytu tylko pozornie pozostaje w sprzeczności

z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., w świetle którego nieskuteczność poszczególnych postanowień umownych nie wpływa na pozostałą część umowy. Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii, krajowej porządkowi prawnemu. Jeżeli umowa nie może funkcjonować bez abuzywnych postanowień, to cała umowa jest bezskuteczna (tak SN w uzasadnieniu uchw. 7 sędziów SN z 07.05.2021 r., III CZP 6/21). Sytuacja taka, z przyczyn wyżej opisanych, występuje właśnie w niniejszej sprawie, w której powodowie nie wyrazili zgody na dalsze funkcjonowanie umowy, po wyłączeniu z niej bezskutecznych klauzul indeksacyjnych.

Oceniając na gruncie stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy kredytu żądania powodów objęte pozwem, wskazać należy na wstępie, że niesłuszny jest podniesiony przez pozwanego zarzut sprzeczności żądań powodów z zasadami współzycia społecznego. Zgodnie z art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten nie może jednak

w rozpatrywanej sprawie stanowić podstawy do oddalenia powództwa. Podkreślić trzeba, że pozwany jest przedsiębiorcą prowadzącym profesjonalną działalność w zakresie bankowości, a banki od lat traktowano jako „instytucje zaufania publicznego”. Wobec tego przy konstruowaniu umów kredytowych bank winien dołożyć najwyższej staranności, aby postanowienia umowne były zgodne z prawem, nie zawierały regulacji niejasnych lub niejednoznacznych. Warunki te nie zostały spełnione w analizowanym przypadku

w odniesieniu do klauzul indeksacyjnych. Nie można zarzucić powodom naruszenia zasad współzycia społecznego z tej przyczyny, że dochodzą roszczeń związanych ze stosowaniem przez bank nieuczciwych klauzul, prowadzących do nieważności umowy. Wręcz przeciwnie, to zachowanie pozwanego polegające na zastrzeżeniu we wzorcu umowy postanowień nieuczciwych należy zakwalifikować jako sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Jeśli chodzi o żądanie o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu, to wskazać należy, że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń

o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07, M. Spół. 2008/3/51 ). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie

o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje albo nie istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś

istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa ( vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

Powodom przysługuje w niniejszej sprawie interes prawny – w opisanym wyżej znaczeniu – w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu. Jako że pomiędzy stronami występuje spór co do ważności umowy, to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy, może uregulować sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku uregulowania przez powodów świadczeń z tytułu zawartej umowy kredytu. Bez stwierdzenia nieważności umowy nie będzie też mogło nastąpić wykreślenie z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości powodów hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu. Skutków takich nie jest w stanie wywołać zasądzenie zwrotu nawet całości zapłaconych nienależnie przez kredytobiorcę na rzecz banku świadczeń. Zatem, ze względu na stwierdzoną przez Sąd nieważność umowy kredytu oraz istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu owej nieważności, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania o ustalenie.

Żądanie zwrotu – w związku z nieważnością umowy kredytu – spełnionych przez powodów na rzecz banku w wykonaniu umowy świadczeń pieniężnych podlega ocenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy kredytu, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po zawarciu umowy bank wypłacił wskazaną w umowie kwotę kredytu. Następnie powodowie spełniali świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kredytowym i innym należnościom związanym z kredytem. Rozważyć należy w tej sytuacji, czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie powodowie są zubożeni, a bank bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów. W tym celu należy zastanowić się, czy roszczenia stron o zwrot świadczeń z tytułu nieważnej umowy należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia.

W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości). Mając na względzie aktualny dorobek orzecznictwa opowiedzieć należy się za teorią dwóch kondykcji, co oznacza, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt przysługuje roszczenie o zwrot wpłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku

z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak też SN w uchw. z 16.02.2021 r., III CZP 11/20). Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. Wobec tego kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. W tej sytuacji pozwany zobowiązany jest zwrócić powodom wszystkie świadczenia spełnione w wykonaniu umowy kredytu, które okazały się nienależne w związku ze stwierdzoną nieważnością umowy kredytu – niezależnie od własnego roszczenia pozwanego o zwrot wpłaconej kwoty kredytu.

W okresie objętym pozwem powodowie zapłacili na rzecz banku w wykonaniu spornej umowy kredytu łącznie 586.013,93 zł. Skoro powodowie, zgodnie z podanym przez nich informacjami, spłacali przedmiotowy kredyt wspólnie, składając się na raty kredytowe po połowie, to należało zasądzić na rzecz każdego z nich połowę wyżej wymienionej sumy, tj. po 293.006,96 zł.

Pozwany nie może skutecznie bronić się przed obowiązkiem zwrotu powodom nienależnych świadczeń z powołaniem na art. 409 k.c., twierdząc, że nie jest już wzbogacony. Z treści art. 409 k.c. wynika, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa wtedy tylko, gdy wzbogacony zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, tzn. nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku. Wzbogacenie trwa natomiast nadal np. w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu (po. orz. SN z 02.02.2012 r.,

II CSK 670/11, Legalis nr 464037). Pozwany nie wykazał w niniejszej sprawie, że środki płacone przez powodów w wykonaniu nieważnej umowy kredytu zużył bezproduktywnie, tj. że nie uzyskał za nie żadnej korzyści. Wyklucza to możliwość powołania się na regulację z art. 409 k.c. w celu zwolnienia od odpowiedzialności.

Uwzględnieniu żądania o zwrot świadczeń nie sprzeciwia się art. 411 pkt 2 k.c., w myśl którego nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego. Zwrócić należy uwagę, że tego rodzaju świadczeniami, które czynią zadość zasadom współzycia społecznego są z reguły świadczenia alimentacyjne (alimenty, renty, świadczenia przekazywane na cele związane z utrzymaniem określonej osoby), oraz że za takie świadczenia należy uznawać generalnie świadczenia dokonywane na rzecz osób fizycznych. Zupełnie wyjątkowo świadczenie nienależne na rzecz osoby prawnej mogłoby zostać uznane za czyniące zadość zasadom współzycia społecznego. Sąd stoi na stanowisku, że brak jest możliwości uznania za odpowiadające zasadom współzycia społecznego świadczenia konsumenta na rzecz przedsiębiorcy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 14.10.2019 r., VI ACa 264/19, LEX nr 2767468). Świadczenia spełniane przez powodów na rzecz pozwanego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu nie mogą być zatem traktowane jako czyniące zadość zasadom współzycia społecznego.

Pozwanego nie zwalania regulacja art. 411 pkt 4 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Przepis ten nie może znaleźć zastosowania w rozpatrywanej sprawie, bowiem nie odnosi się on w ogóle do zobowiązania nieistniejącego, lecz dotyczy świadczeń wynikających z zobowiązań istniejących, lecz spełnionych przed terminem wymagalności roszczenia, co do którego podstawa prawna od chwili spełnienia świadczenia nie uległa zmianie, jednak ze względów praktycznych nie jest celowe domaganie się zwrotu tej kwoty, która z chwilą nadejścia terminu wymagalności roszczenia musiałaby być świadczona między stronami (vide: orz. SN z 23.05.1980 r., IV PR 200/80, Legalis nr 22045). Kwoty świadczone w wykonaniu nieważnej umowy kredytu nigdy nie staną się należne bankowi i wymagalne, gdyż nie nadejdzie w przyszłości termin ich zapłaty i nie uzyskają one właściwej podstawy prawnej.

Roszczenia o zwrot świadczeń dochodzone pozwem nie są przedawnione. Zwrot (zapłata) nienależnie pobranych rat kredytowych nie może być uznany za świadczenie okresowe, lecz jest świadczeniem jednorazowym. Nie znajduje tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie, w brzmieniu sprzed

9 lipca 2018 r., stosownie do art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, a co do świadczeń spełnionych od 9 lipca 2018 r., sześciolatekni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c.

w nowym brzmieniu. Sąd podziela przy tym stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328), który przyjął, iż „zważywszy (...) na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywniej stosownym przepisem, należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć

bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (...). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (...), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.)". Kwestia możliwej wadliwości klauzul indeksacyjnych (i to tylko

w kontekście stosowania przez banki spreadu walutowego) została podjęta w debacie publicznej dopiero w 2011 r., przy okazji uchwalania przez Parlament powoływanej wcześniej ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Nie da się więc w żadnym razie przyjąć, by przed 2011 r. powodowie mieli świadomość roszczeń wynikających z niezgodności z prawem klauzul indeksacyjnych zawartych w spornej umowie kredytu. Powodowie wskazali podczas przesłuchania

w charakterze stron postępowania, że dowiedzieli się, iż postanowienia umowy wprowadzające indeksację kredytu są niezgodne z prawem i o przysługujących im w związku z tym roszczeniach w 2019 r., podczas konsultacji z prawnikiem, który poinformował ich

o przysługujących im roszczeniach, w tym o możliwości żądania unieważnienia umowy.

W tej sytuacji najwcześniej od końca 2019 r. można by mówić o świadomości powodów co do wadliwości umowy kredytu i przysługujących im przeciwko bankowi roszczeniach oraz liczyć termin przedawnienia roszczeń o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu spornej umowy. Oznacza to, że do czasu złożenia w niniejszej sprawie pozwu i pism rozszerzających powództwo nie upłynęły wskazane wyżej terminy określone w art. 118 k.c. i roszczenia powodów o zwrot świadczeń nie uległy przedawnieniu w żadnym zakresie.

Powodom należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot pieniężnych. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.). Przed wszczęciem procesu powodowie nie wzywali pozwanego do zwrotu nienależnych świadczeń w związku z nieważnością umowy kredytu, a żądali tylko zwrotu nadpłaty w ratach kredytowych, na skutek ich ustalania przy zastosowaniu niedozwolonej indeksacji, co zakłada obowiązywanie umowy z wyłączeniem klauzul indeksacyjnych. Na takiej samej konstrukcji oparte były główne żądania sformułowane w pozwie. Wobec tego jako właściwe wezwanie do zapłaty świadczeń nienależnych w związku z nieważnością umowy kredytu potraktować należy dopiero pismo procesowe z 7 września 2022 r., w którym powodowie sformułowali już jako główne roszczenie o zwrot nienależnych świadczeń w związku z nieważnością umowy kredytu oraz powołali się jednoznacznie na abuzywność klauzul indeksacyjnych i będącą jej skutkiem nieważność umowy kredytu, podając szerokie uzasadnienie faktyczne i prawne takiego swego stanowiska i komunikując bankowi jasno swoją decyzję w tym przedmiocie. Odpis powyższego pisma został doręczony pozwanemu 26 września 2022 r. Należało przyjąć, że pozwany był w stanie przeanalizować zasadne żądania finansowe powodów wywodzone

z nieważności umowy kredytu, określone w tym piśmie, i zaspokoić je w terminie dwóch tygodni od doręczenia mu odpisu pisma, czyli do 10 października 2022 r.

Podkreślić trzeba, że zgodnie z orzecznictwem TSUE obowiązek informacyjny ma na celu ochronę konsumenta, także reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, przy jednoczesnym poszanowaniu uprawnień stron. Trybunał Sprawiedliwości nigdzie natomiast nie sugeruje, że wypełnienie obowiązku informacyjnego sądu ma uszczuplić prawa konsumenta, np. doprowadzić do zniweczenia skutku wymagalności jego roszczeń lub uzależnienia daty wymagalności od daty wykonania obowiązku informacyjnego przez sąd. Doręczenie pozwanemu odpisu powyższego pisma w dniu 26 września 2022 r. stanowiło skuteczne wezwanie do zapłaty oraz jasno wyrażało stanowisko powodów co do braku ich woli związania umową. Powodowie w tym piśmie skutecznie postawili swoją wierzycielską w stan wymagalności. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że skonfrontowany z takim żądaniem pozwany mógł nie mieć jasności, czy konsument odmawia realizacji nieuczciwej umowy kredytu, wobec czego nie realizując żądania powodów w terminie dwóch tygodni od jego doręczenia popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Natomiast kontrola stanu wiedzy



konsumenta co do skutków trwałej bezskuteczności umowy nie należy do przedsiębiorcy jako przeciwnej strony sporu, lecz mogłaby być dokonana wyłącznie przez sąd i to w celu ochrony konsumenta. Wątpliwości dłużnika, czy żądania wierzyciela są słuszne

i wymagalne, nie stanowią w polskim porządku prawnym okoliczności, która wpływałaby na wymagalność roszczeń. Dłużnik, który błędnie utrzymuje, że dane roszczenie wobec niego nie przysługuje, ponosi wszelkie konsekwencje swojego opóźnienia (tak też Sąd Apelacyjny

w Warszawie w wyroku z 19.11.2021 r., sygn. akt VI ACa 603/20). Oznacza to, że pozwany znalazł się w opóźnieniu w zapłacie zasądzonych na rzecz powodów kwot w dniu

11 października 2022 r., co uzasadniało przyznanie odsetek od tej daty.

Z tych wszystkich przyczyn, na podstawie powołanych przepisów, Sąd w pkt. I sentencji wyroku ustalił, że zawarta przez strony umowy kredytu jest nieważna, w pkt. II sentencji zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 293.006,96 zł, wraz

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 października 2022 r., zaś w pkt. III sentencji wyroku oddalił powództwo główne w pozostałej części.

Wobec stwierdzonej nieważności umowy kredytu i uwzględnieniu roszczeń głównych powodów wywodzonych z nieważności umowy kredytu, Sąd nie orzekał o żądaniach ewentualnych.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. IV sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodom pełnych kosztów procesu, mając na uwadze fakt, że żądania powodów zostały uwzględnione w zdecydowanej większości, oraz że zasadne okazało się stanowisko powodów dotyczące nieważności umowy kredytu, co było zasadniczą kwestią sporną pomiędzy stronami. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 13.891,37 zł, na co składają się opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, wydatki na opinię biegłego sądowego w wysokości 2.057,37 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictwa procesowego

w wysokości 34 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce podstawowej wysokości 10.800 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 1800), ponieważ sprawa niniejsza była sprawą typową, która nie wymagała zwiększonego nakładu pracy pełnomocnika. Po rozdzieleniu powyższej sumy pomiędzy dwójkę powodów do zasądzenia na rzecz każdego z nich przypada kwota kosztów 6.945,68 zł